



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 11-06-2020 r.

Adam Bodnar

V.7012.8.2020.ET

**Pan
Adam Niedzielski
Prezes Narodowego Funduszu
Zdrowia**

via ePUAP

Wielce Szanowny Panie Prezesie,

zwracam się do Pana w związku z sytuacją lekarzy dentystów realizujących umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju leczenie stomatologiczne oraz sprzeciwu przedstawicieli tego środowiska wobec zasad finansowania świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego.

Moje zaniepokojenie związane jest z docierającymi do mnie informacjami od lekarzy dentystów, którzy sygnalizują, że w połowie lutego br. zwracali się do NFZ o podniesienie wartości punktu kontraktowego o 25% z powodu wzrostu kosztów utrzymania indywidualnych praktyk lekarskich i postępującej inflacji. Powyższe nie spotkało się z odpowiedzią. Pojawiły się natomiast wytyczne dla gabinetów stomatologicznych, nakładające znaczny reżim sanitarny.

Lekarze dentyści są zmuszeni zakupić z własnych środków m.in. oczyszczacze powietrza, ozonatory, lampy UvC, gogle, maski, przyłbice, kombinezony, osłony na buty, czepki, dozowniki i płyny dezynfekcyjne, płyny do płukania jamy ustnej, termometry bezdotykowe, jednorazowe fartuchy ochronne, rękawice. Wobec czego, nastąpił kilkusetkrotny wzrost poniesionych przez nich kosztów. Lekarze dentyści, nie są w stanie udźwignąć ciężaru finansowego, jaki został im narzucony, tym bardziej w czasie epidemii koronawirusa (SARS-CoV-2).

Pragnę podkreślić, że zgadzam się w pełni ze zwracającymi do mnie przedstawicielami tego zawodu, iż wykonywana przez nich profesja to również misja. Bezsprzeczne jest, że lekarze dentyści w ramach kontraktu z NFZ, od wielu lat pomagają pacjentom w utrzymaniu zdrowia jamy ustnej, których z różnych przyczyn nie stać na leczenie komercyjne. Z reguły są to osoby starsze, wymagające opieki stomatologicznej, tak jak wizyty lekarza rodzinnego.

Tym bardziej zaniepokojony jestem, że prowadzone przez lekarzy dentyistów indywidualne praktyki lekarskie chylą się ku upadkowi z powodu braków finansowych na ciągle rosnące opłaty stałe. Wobec czego, lekarze dentyści pytają - „Czy mamy dalej pracować dla idei?”.

Jak podnoszą lekarze dentyści w ostatnim czasie nakłady na stomatologię zmalały z 3,8% do 2,0%. Obecnie Ministerstwo Zdrowia przeznacza na leczenie jednego pacjenta około 45 zł na rok. Jak wskazują przedstawiciele tej grupy zawodowej, ostatnia minimalna podwyżka ceny za punkt miała miejsce w 2008 roku. Wówczas, NFZ wycenił wartość punktu kontraktowego od 0,90 zł do 1,13 zł w zależności od regionu Polski. Wobec czego, przez 12 lat przedstawiciele tego zawodu są zmuszeni pracować za tę samą kwotę. Przez ten okres kilkakrotnie wzrosły koszty, które muszą ponosić lekarze dentyści np. najmu lokalu, materiałów do leczenia, narzędzi, przeglądu sprzętu, odpadów medycznych, asysty lekarskiej. Ponadto niektóre świadczenia nie są w ogóle ujęte w wykazie np. porada lekarska, wypisanie recepty, skierowania, zaświadczenie o braku przeciwwskazań do operacji, korekta protezy. Są to czynności wykonywane za 0 punktów, czyli bez gratyfikacji finansowej.

Sytuacja jest o tyle trudna, że w czasie epidemii oprócz wprowadzonego rygoru sanitarnego, ograniczono częstotliwość przyjęć, a ceny, zwłaszcza środków ochrony, wzrosły wielokrotnie. Obecnie, zgodnie z zaleceniami Ministerstwa Zdrowia, jeden pacjent ma być przyjmowany co jedną godzinę pracy gabinetu. Tym samym lekarze dentyści będą przyjmować mniej pacjentów, co przy obecnie niskiej wycenie świadczeń spowoduje spadek otrzymywanych zarobków. W związku z tym lekarze dentyści są zmuszeni ponosić ogromne koszty, celem dostosowania gabinetów do nowych warunków pracy.

Przedstawiona niepokojąca sytuacja stanowi zagrożenie dla pacjentów, którzy mogą być pozbawieni dostępu do świadczeń stomatologicznych. Na kanwie napływających spraw¹ zauważam, że zmniejsza się dostęp obywateli do zagwarantowanego leczenia stomatologicznego z uwagi na rezygnację kolejnych świadczeniodawców, a pacjenci nie mają informacji o wyznaczonych innych terminach udzielonego świadczenia, czy innym podmiocie, który mógłby udzielić świadczeń w ramach środków publicznych. Pacjenci mają

¹ Pismo z dnia 8 maja 2020 r. V.7010.100.2020, pismo z dnia 18 maja 2020 r. V.7010.105.2020, pismo z dnia 2 czerwca 2020 r. V.1010.124.2020.

również trudności z dostępem do dokumentacji medycznej, z uwagi na zamknięcie gabinetów lekarskich.

Lekarze dentyści podnoszą, że nie chcą zostawiać swoich pacjentów, którzy im zaufali widząc efekty pracy znając ich choroby, problemy i dolegliwości. Jednak w ubiegłym roku około 10% lekarzy dentyistów podjęło decyzję o rezygnacji ze współpracy z NFZ. Biorąc pod uwagę powyższe, przy tak niskich wycenach lekarze dentyści nie są w stanie realizować umów z NFZ i będą zmuszeni je wypowiedzieć. A co za tym idzie wiele gabinetów, jeśli nie większość, zostanie zamkniętych. Dostęp do leczenia dla pacjentów, którzy nie przestali mieć problemów natury stomatologicznej, znacznie się pogorszył.

Pragnę zauważyć, że Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej negatywnie oceniło projekt zarządzenia Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia zmieniającego zarządzenie w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju leczenie stomatologiczne².

Zdaniem Prezydium NRL, jedyny zasługujący na poparcie aspekt projektu w postaci zmiany wyceny świadczeń endodontycznych, nie równoważy niedostatków projektu. Prezydium NRL podjęło stanowisko w sprawie przedstawionego projektu, w sytuacji narastającego, wręcz powszechnego już sprzeciwu, środowiska stomatologicznego wobec zasad finansowania świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego.

Jak zauważono, zaopiniowanie projektu utrudnia w znaczący sposób brak aktualnych Zaleceń Ministra Zdrowia w sprawie postępowania przy udzielaniu świadczeń stomatologicznych w sytuacji ogłoszonego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2, będących rekomendacją zakresu udzielania świadczeń. Wobec czego, w dalszym ciągu brak więc np. rozstrzygnięć co do zasadności leczenia ortodontycznego z użyciem aparatów ruchomych, nawet w obliczu wygasających uprawnień do tego leczenia. Środowisko lekarskie podkreśla, że niezbędne jest uregulowanie na okres co najmniej najbliższych 12 miesięcy zasad udzielania świadczeń stomatologicznych finansowanych ze środków publicznych³.

Tym samym, działając z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich, w oparciu o art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw

² Stanowisko Nr 63/20/P-VIII Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 8 czerwca 2020 r. w sprawie projektu zarządzenia Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia zmieniającego zarządzenie w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju leczenie stomatologiczne <https://nil.org.pl/aktualnosci/4879-stanowisko-podjete-przez-pnrl-w-dniu-8-czerwca-2020-r>.

³ Stanowisko Nr 57/20/P-VIII Prezydium Naczelnej Rady lekarskiej z dnia 27 maja 2020 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego <https://nil.org.pl/aktualnosci/4852-stanowiska-podjete-przez-pnrl-w-dniu-27-maja-2020-r>.

Obywatelskich (Dz. U., poz. 627 z późn. zm.), zwracam się do Pana Prezesa z uprzejmą prośbą o ustosunkowanie się do przedstawionych zarzutów.

Z wyrazami szacunku

Adam Bodnar

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/